

# Joanna Piórkowska-Flieger

---

## Prawne i społeczne uzasadnienie karalności fałszu dokumentu

---

Studia Iuridica Lublinensia 1, 145-156

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

JOANNA PIÓRKOWSKA-FLIEGER

## Prawne i społeczne uzasadnienie karalności fałszu dokumentu

*Juridical and social motive of the punishability of document falsification*

**W** ramach każdej dziedziny prawa dokonywane są różnego rodzaju czynności prawne. Z uwagi na ich doniosłość nie tylko dla podmiotów w nich uczestniczących, ale także dla porządku prawnego, utrwała się je („dokumentuje”) w przewidzianej prawem formie. Dokumentowanie czynności prawnych powoduje przejrzystość i pewność w obrocie prawnym. W prawie cywilnym i administracyjnym przewidziane są przesłanki, które musi spełniać dokument, ażeby mógł wywołać określone skutki prawne. Przesłanki te dotyczą wystawcy dokumentu, formy, treści i konsekwencji prawnych dokumentów urzędowych i prywatnych (m.in. art. 444 i 445 k.p.c., art. 76 k.p.a.). Bardzo ważne znaczenie dokumentu przejawia się również w tym, że odgrywa on istotną rolę jako dowód w postępowaniu sądowym lub innym prowadzonym na podstawie ustawy. Należy również podkreślić, że w formie dokumentów rejestrowany jest przebieg postępowania sądowego i innego prowadzonego na podstawie ustawy. W kodeksie postępowania karnego, podobnie jak w kodeksie postępowania cywilnego i kodeksie postępowania administracyjnego, ustanowione są warunki, jakie powinien spełniać dokument sporządzony w związku z toczącym się postępowaniem (m.in. art. 148 k.p.k., art. 158 k.p.c., art. 68–69 k.p.a.). Dokumentowanie czynności procesowych ma stanowić gwarancję prawidłowego i rzetelnego postępowania. Umożliwia ponadto kontrolę prawidłowości ich przeprowadzenia, a także zapoznanie się z ich przebiegiem osobom w nich nieuczestniczącym.

Dokument stanowi formę utrwalenia oświadczeń woli lub wiedzy człowieka, albo jakichkolwiek faktów bądź okoliczności mających znaczenie prawne, dzięki czemu zagwarantowana jest pewność obrotu prawnego. Z dokumentem łączą się określone zobowiązania i uprawnienia dotyczące wszelkich stosunków społecznych, regulowanych przez różne dziedziny prawa.

W przypadku czynów naruszających autentyczność lub prawdziwość treści dokumentów środki, którymi dysponuje np. prawo cywilne albo administracyjne, nie są jednak wystarczające do ochrony porządku prawnego. Prawo karne pełni m.in. funkcję subsydiarną, która polega na tym, że ingeruje ono w inne dziedziny prawa, gdy przewidziane tam środki nie tworzą dostatecznej gwarancji zapewnienia ochrony stosunków społecznych regulowanych przez te inne dziedziny prawa.<sup>1</sup> Prawo karne dysponuje bowiem najostrzejszymi formami przymusu państwowego, czyli karami i środkami karnymi.

Dokument w rozumieniu karnomaterialnym, to „każdy przedmiot lub zapis na komputerowym nośniku informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne” (art. 115 § 14 k.k.). Odpowiedzialność karna za czyny zabronione godzące w dokument zawarta jest w rozdziale XXXIV k.k. *Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów*. W artykule 270 § 1 k.k. przewidziana jest odpowiedzialność karna za podrobienie lub przerobienie dokumentu w celu użycia go za autentyczny lub za użycie takiego dokumentu jako autentycznego. Tak zwany fałsz intelektualny penalizowany jest w art. 271 i art. 272 k.k. W doktrynie prawa karnego wyszczególnia się fałsz intelektualny bezpośredni i pośredni. Fałsz intelektualny bezpośredni polega na tym, że funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu poświadczą w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne (art. 271 k.k.). Wyłudzenie poświadczenia nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu (art. 272 k.k.) określane jest mianem fałszu intelektualnego pośredniego.

Karze podlega również użycie dokumentu zawierającego poświadczenie nieprawdy (art. 273 k.k.). W artykule 270 § 2 k.k. przewidziany jest czyn zabroniony polegający na wypełnieniu blankietu, opatrzonego cudzym podpisem, niezgodnie z wolą podpisanego i na jego szkodę lub na użyciu takiego dokumentu. Bezprawne wypełnienie blankietu łączy w sobie elementy fałszu materialnego i intelektualnego. Sankcje karne za fałsz dokumentów ściśle określonego rodzaju zawierają także przepisy zamieszczone w innych rozdziałach k.k., np. w rozdziale XXXI – *Przestępstwa przeciwko wyborom i referendum*, gdzie w art. 248 pkt 3 penalizowane jest m.in. przerabianie i podrabianie protokołów lub innych dokumentów wyborczych.

Na uwagę zasługuje fakt, że fałszerstwo dokumentu często związane jest z popełnianiem wielu innych czynów zabronionych. Stanowi środek do dokonania lub zatarcia śladów innego przestępstwa. W artykule 303 k.k. penalizacją objęto wyrządzenie szkody majątkowej osobie fizycznej, prawnej albo jednostce organizacyjnej niemającej osobowości prawnej przez nieprowa-

---

<sup>1</sup> A. Marek, *Prawo karne w pytaniach i odpowiedziach*, wyd. 3 zmien., Toruń 1998, s. 22.

dzenie dokumentacji działalności gospodarczej lub prowadzenie jej w sposób nierzetelny bądź niezgodny z prawdą, polegający w szczególności na niszczeniu, usuwaniu, ukrywaniu, przerabianiu albo podrabianiu dokumentów dotyczących tej działalności. W niektórych przepisach k.k. wśród sposobów zabronionego zachowania wymienia się użycie sfałszowanego dokumentu. Na przykład zgodnie z art. 132 k.k. ponosi odpowiedzialność karną ten, kto oddając usługi wywiadowcze Rzeczypospolitej Polskiej, wprowadza w błąd polski organ państwowy m.in. przez dostarczanie podrobionych lub przerobionych dokumentów bądź innych przedmiotów. W przypadku niektórych typów czynów zabronionych nie wymienia się wprowadzie fałszu lub użycia fałszywego dokumentu jako sposobu realizacji znamion określonego czynu zabronionego, ale jest on w praktyce możliwy. Dotyczy to m.in. przestępstwa bigamii (art. 206 k.k.), tworzenia fałszywych dowodów (art. 235 k.k.) oraz oszustwa (art. 286–287 k.k.).

Fałszerstwo dokumentu może być także dokonywane w celu uniemożliwienia wykrycia wcześniej popełnionego przestępstwa, np. sprawca przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej (art. 284 k.k.) podrabia lub przerabia dokument stwierdzający prawo własności tej rzeczy.

K. Sławik, analizując kwestie związane ze wzrostem rozmiarów i dynamiki przestępczości w latach dziewięćdziesiątych, zwrócił uwagę, że fałszerstwo dokumentów stało się nieodłącznym elementem działalności przestępczej o charakterze ekonomiczno-finansowym. Fałszywe dokumenty wykorzystywane są w przypadku takich czynów jak:

- wyłudzenie pieniędzy na szkodę banków, przedsiębiorstw i instytucji obrotu gotówkowego (np. weksle, czek, karty kredytowe);
- wyłudzenie towarów, maszyn i urządzeń w systemach sprzedaży ratulnej, również od producentów i hurtowników (dowody tożsamości, potwierdzenia o rejestracji i prowadzeniu działalności gospodarczej lub upoważnienia do odbioru towaru);
- uszczuplanie należności podatkowych (dokumenty finansowe świadczące o rozmiarach prowadzonej działalności, faktury zakupu oraz sprzedaży towarów i usług);
- uchylanie się od obowiązku wniesienia opłat celnych i przewozowych (np. dokumenty przewozowe związane z mieniem przemieszczalnym, paszporty, zaświadczenia o pobycie i zatrudnieniu za granicą, poświadczenia odprawy celnej);
- zatajanie rozmiarów prowadzonej działalności gospodarczej w handlu międzynarodowym (dokumenty księgowe i finansowe współdziałających ze sobą firm handlowych o wzajemnych rozliczeniach);
- omijanie międzynarodowych kontyngentów towarowych (świadczenia pochodzenia towarów i dokumenty celne);
- unikanie lub wyłudzenie zwrotu podatku VAT (faktury i dokumentacja rozrachunkowa);

- podrabianie i przerabianie różnych towarów, legalizowanie ich fałszywych znaków pochodzenia (np. dokumenty produkcji, pochodzenia);
- oszustwa spadkowe i nieuczciwe transakcje nieruchomościami (testamenty, orzeczenia sądowe, wypisy z ksiąg wieczystych, gwarancje bankowe);
- podejmowanie i prowadzenie obrotu papierami wartościowymi (np. dowody tożsamości);
- legalizowanie obrotu skradzionymi samochodami (np. dowody odprawy celnej, umowy, dowody rejestracyjne);
- zorganizowany, nielegalny przerzut osób przez granice państwowe (dowody tożsamości, wizy, karty pobytowe).<sup>2</sup>

M. Legień natomiast zaznaczył, że w ostatnich latach zauważalny jest wzrost liczby przypadków fałszowania medycznej dokumentacji klinicznej, która jest związana z toczącymi się postępowaniami prawnymi. Analizując ten problem, autor podkreślił, że celem tego rodzaju fałszerstw jest z jednej strony – wprowadzenie w błąd organów prawnych, z drugiej natomiast – ośrodków medycyny sądowej, które na zlecenie i dla potrzeb organów prawnych wydają opinie. Fałszerstwa dotyczą najczęściej pozorowania choroby w celu uchylecia się od udziału w postępowaniu karnym bądź uniknięcia odpowiedzialności karnej, prób obalenia testamentów (na podstawie zarzutów dotyczących rzekomych zaburzeń świadomości testatorów), wyłudzenia prawa do renty, wyłudzenia odszkodowań czy też ukrywania błędów w praktyce klinicznej.<sup>3</sup>

Obok okoliczności natury prawnej, karalność fałszu dokumentu uzasadniona jest rolą, jaką przypisuje się dokumentom w odczuciu społecznym. Często bowiem w społecznym odbiorze dokumenty uznawane są za najbardziej wiarygodny dowód zawartych w nich treści. Z uwagi na to przyznaje się im nierzadko większe znaczenie niż ustnym oświadczeniom. Dotyczy to przede wszystkim dokumentów urzędowych. Dokument sporządzony na urzędowym formularzu, opatrzony pieczęcią i podpisem osoby „urzędowej” obdarzany jest z reguły dużym zaufaniem publicznym. Podrobienie lub przerobienie dokumentu urzędowego oraz poświadczenie nieprawdy przez funkcjonariusza publicznego bądź inną osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu powodują zachwianie zaufania do dokumentów, którym – zgodnie z powszechną opinią – przypisuje się w zasadzie pełną wiarygodność. Istotne znaczenie mają w tym względzie przepisy k.p.c., które wśród dowodów przyznają dokumentom pozycję uprzywilejowaną.

Poświadczenie nieprawdy w dokumencie jest szczególnie szkodliwym, jeśli chodzi o wydzwitek społeczny, przestępstwem godzącym w dokument.

<sup>2</sup> K. Sławik, *Fałszerstwa w obrębie współczesnej przestępczości*, „Radca Prawny” 2000, nr 6, s. 118–119.

<sup>3</sup> M. Legień, *Kryminalistyczna ocena wiarygodności dokumentacji medycznej w opiniowaniu sądowo-lekarskim*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 10, s. 109.

Wynika to z faktu, że podmiotem tego czynu zabronionego może być osoba odgrywająca często ważną rolę w życiu społecznym. Pełniona przez nią funkcja, zajmowane stanowisko lub wykonywana praca zobowiązują ją w sposób szczególny do ścisłego przestrzegania prawa. W sytuacji, gdy przestępstwa dopuszcza się np. przedstawiciel organu państwowego lub samorządowego, godzi to w autorytet władz państwowych bądź samorządowych.

Dokumenty określają status osób fizycznych, prawnych i jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej. Posiadanie niektórych dokumentów jest niezbędnym warunkiem ich funkcjonowania jako podmiotów prawa. Dokument stanowi instrument organizujący i porządkujący nie tylko obrót prawny, ale i szeroko rozumiane życie społeczne.

Rola dokumentu, jaką pełni on w każdej dziedzinie prawa, a także w życiu społecznym ma wpływ na określenie dobra prawnego chronionego przez przepisy penalizujące czyny skierowane przeciwko dokumentom. W nauce prawa karnego wyróżnia się rodzajowy i indywidualny przedmiot ochrony. Rodzajowy przedmiot ochrony (zamachu) to synteza norm chroniących analogiczne dobra pod względem rodzajowym. Indywidualnym przedmiotem ochrony (zamachu) jest natomiast dobro chronione przez dany przepis prawnokarny lub na które skierowano zamach przestępny.<sup>4</sup>

W okresie obowiązywania k.k. z 1932 r. podkreślano, że przedmiotem ochrony przepisów zawartych w rozdziale XXVIII – *Przestępstwa przeciwko dokumentom* jest „zaufanie społeczne do dokumentu, jako formalnego sposobu stwierdzenia stosunku prawnego”.<sup>5</sup> Na gruncie k.k. z 1969 r. rodzajowy przedmiot ochrony przepisów sankcjonujących czyny godzące w wiarygodność dokumentów określano jako: „pewność obrotu, która opiera się na zaufaniu do treści dokumentu”<sup>6</sup>, „rzetelność dokumentów”<sup>7</sup>, „zaufanie do dokumentów i możliwość korzystania z nich przez osoby uprawnione”<sup>8</sup>, „pewność obrotu przed użyciem fałszywych dokumentów oraz znaki graniczne przed utratą ich wartości dowodowej”<sup>9</sup>, „publiczne zaufanie do dokumentów”.<sup>10</sup> Wprawdzie rozdział XXVIII k.k. z 1932 r. i rozdział XXXV k.k. z 1969 r. opatrzone były tytułem – *Przestępstwa przeciwko dokumentom*, jednakże w doktrynie podkreślano, że nie oznacza to, „by dokument jako przedmiot materialny był chroniony, lecz że czyn zabroniony dokonywany

<sup>4</sup> A. Marek, *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Wyd. C. H. Beck, Warszawa 1997, s. 106.

<sup>5</sup> Protokoły Komisji Kodyfikacyjnej, t. 3, z. 1, s. 118.

<sup>6</sup> W. Wolter [w:] I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 816.

<sup>7</sup> J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1975, s. 552.

<sup>8</sup> O. Chybiński [w:] O. Chybiński, W. Gutekunst, W. Świda (red.), *Prawo karne. Część szczególna*, Wrocław-Warszawa 1975, s. 427.

<sup>9</sup> W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1986, s. 630.

<sup>10</sup> K. Buchała, *Prawo karne materialne*, wyd. 2, Warszawa 1989, s. 695.

jest na dokumencie”.<sup>11</sup> Sąd Najwyższy w wyroku z 3 VI 1996 r. (II KKN 24/96) stwierdził:

Prawidłowe funkcjonowanie obrotu prawnego wymaga jego sprawności i bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo obrotu prawnego oznacza konieczność zapewnienia mu pewności i wiarygodności poprzez dbałość o zaufanie do dokumentu jako formalnego sposobu stwierdzenia istnienia prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mogącej mieć znaczenie prawne. [...]. Nie ulega najmniejszej kwestii, że dobrem chronionym w rozdziale XXXV Kodeksu karnego jest pewność obrotu prawnego, opierająca się na zaufaniu do dokumentu [...].<sup>12</sup>

Na gruncie obowiązującego k.k. A. Marek podkreślił, że przepisy zawarte w rozdziale XXXIV (*Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów*) chronią, obok publicznego zaufania do autentyczności i rzetelności dokumentów, co jest podstawowym warunkiem pewności obrotu prawnego, także „te prawa i stosunki prawne, których istnienie lub nieistnienie dany dokument stwierdza”.<sup>13</sup> W tytule rozdziału XXXIV k.k. z 1997 r. wskazano, że przestępstwa tam ujęte godzą w wiarygodność dokumentów. Należy zaznaczyć, że wiarygodność dokumentów obejmuje zarówno ich autentyczność (oryginalność), jak i prawdziwość ich treści. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że w rozdziale XXXIV k.k. przewidziane są czyny polegające np. na niszczeniu lub ukryciu dokumentu (art. 276) bądź czyny skierowane przeciwko znakom granicznym (art. 277), nie można ograniczać rodzajowego przedmiotu ochrony przepisów zawartych w rozdziale XXXIV k.k. wyłącznie do wiarygodności dokumentów. Prawidłowe określenie rodzajowego przedmiotu ochrony możliwe jest dzięki analizie indywidualnych dóbr prawnych chronionych przez poszczególne przepisy rozdziału XXXIV k.k.

Przedmiotem ochrony art. 270 § 1 k.k., sankcjonującego fałsz materialny dokumentu oraz użycie fałszywego dokumentu jako autentycznego, jest wiarygodność dokumentu w sensie jego autentyczności. Wiarygodność dokumentów stanowi jeden z warunków prawidłowego obrotu prawnego, a zatem przepis ten chroni także pewność obrotu prawnego. R. Zakrzewski stwierdził ponadto, że ochroną art. 270 § 1 k.k. „objęte są zarówno interesy państwa, które określone dokumenty wydaje (ma wyłączne prawo ich wydawania), jak i interesy poszczególnych obywateli posługujących się tymi dokumentami”.<sup>14</sup> O. Chybiński zauważył natomiast, że dodatkowym przedmiotem ochrony w przypadku użycia fałszywego dokumentu jako autentycznego jest „wolność instytucji lub osoby prywatnej w zakresie nieprzedkładania im takich dokumentów”.<sup>15</sup>

---

<sup>11</sup> W. Wolter, *op. cit.*, s. 816.

<sup>12</sup> „Prokuratura i Prawo” 1997, nr 2, poz.5.

<sup>13</sup> A. Marek, *Komentarz do kodeksu karnego. Część szczególna*, Warszawa 2000, s. 280.

<sup>14</sup> R. Zakrzewski, *Ochrona wiarygodności dokumentów w nowym kodeksie karnym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1999, nr 7–8, s. 7.

<sup>15</sup> O. Chybiński, *op. cit.*, s. 428.

Wiele uwagi określeniu dobra chronionego prawem przez przepis penali-  
zujący fałszerstwo materialne dokumentu<sup>16</sup> poświęcono w nauce niemiec-  
kiej. Sformułowano w niej kilka teorii, w ramach których definiowano poję-  
cie fałszerstwa dokumentu w oparciu o dobro prawne. Jedną z nich jest teo-  
ria prawa do prawdy. Zgodnie z nią fałszerstwo stanowi naruszenie prawa do  
prawdy. Teoria prawa do prawdy powstała z potrzeby wyeliminowania ist-  
niejącego przez pewien okres pomieszania fałszerstwa z oszustwem, a więc  
z potrzeby wyodrębnienia oszustwa z szerokiego zakresu *crimen falsi* i ograni-  
czenia *crimen falsi* wyłącznie do deliktów fałszerstwa w węższym znaczeniu.  
Prawo do prawdy stanowiło podstawę karalności fałszerstwa i pozwoliło wy-  
jaśnić, dlaczego przestępstwo to uznawane jest za dokonane już w czasie  
zrealizowania czynu i nie jest wymagane – jak w przypadku oszustwa – do-  
datkowo wyrządzenie szkody majątkowej. R. Rheineck odnosząc się do teo-  
rii prawa do prawdy, stwierdziła, że nie może ona stanowić uzasadnienia ka-  
ralności fałszerstwa, ponieważ w konsekwencji każde kłamstwo musiałoby  
być zagrożone karą. Z uwagi na to konieczne stało się określenie kryterium  
pozwalającego uznać naruszenie prawa do prawdy w odniesieniu do fałszer-  
stwa za zasługujące na karę. W literaturze wskazywano na obowiązek przed-  
stawienia prawdy w stosunku do państwa, a tylko w wyjątkowych przypad-  
kach – wobec osób prywatnych. Jeden ze zwolenników teorii prawa do  
prawdy – Cucumus – zauważył, że zamiar wprowadzenia w błąd przez  
sprawcę obiektywizuje się w sfalszowanym przedmiocie, którego użycie kie-  
ruje bezwzględnie zdolność rozeznania ofiary w określonym kierunku. Ogra-  
niczał on zakres prawa do prawdy poprzez kryterium zastosowania szczegól-  
nie niebezpiecznych środków wprowadzających w błąd. Autor ten nie wyja-  
śnił jednak w sposób zadowalający, jak należy rozumieć – niebezpieczny  
charakter.<sup>17</sup>

Inna teoria wskazująca na podstawę karalności fałszerstwa dokumentu  
określana jest mianem doktryny *fides publica*. Zgodnie z nią karalność fałszer-  
stwa uzasadnia fakt, że następuje tu zamach na zaufanie publiczne i wiarę  
publiczną. Roßhirt, którego można uznać za twórcę tej teorii, podkreślił, że  
w każdej wspólnocie konieczne jest zaufanie publiczne. Ten, kto zaufanie to  
sprofanuje, nie tylko łamie umowę lub swoje słowo, ale również narusza do-  
brą wiarę. Zdaniem Cucumusa, którego rozważania stanowiły punkt wyjścia  
do przekształcenia teorii prawa do prawdy w teorię *publica fides*, fałszerstwo  
stanowi – ogólnie rzecz ujmując – sprofanowanie *fides publica*, a *falsum* jest  
kontynuacją naruszonej *fides publica* w określonych, uświęconych przez usta-

<sup>16</sup> § 267 niemieckiego k.k. stanowi: „1. Kto w celu oszustwa w obrocie prawnym sporządza nieautentyczny dokument, fałszuje autentyczny albo nieautentycznego lub sfalszowanego dokumentu używa, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5 lub karze pieniężnej. 2. Usiłowanie jest karalne. 3. W szczególnie ciężkich przypadkach karą jest pozbawienie wolności na okres nie krótszy niż rok”.

<sup>17</sup> R. Rheineck, *Fälschungsbegriff und Geistigkeitstheorie*, Berlin 1979, s. 112–113.

wę lub obyczaj przedmiotach bądź prawach. Cucumus nie wyjaśnił jednak, na jakie przedmioty ma się kierować *publica fides*. Problem ten nie został też rozstrzygnięty przez innych zwolenników teorii *publica fides*. Zgodnie z opinią Marezolla *publica fides* to państwowo zagwarantowana wiarygodność co do autentyczności pewnych wypowiedzi, uzasadnień, wyroków lub faktów.

Merkel natomiast rozumiał *publica fides* jako kredyt pewnych form uwierzytelnienia prawnie istotnych faktów, bez których nie mogą się rozwijać i utrzymywać normalne stosunki między ludźmi. Niektórzy teoretycy prawa pod pojęciem *publica fides* rozumeli zaufanie obrotu prawnego do autentyczności i nienaruszalności dokumentów jako środków dowodowych. Teoria *publica fides* początkowo stanowiła uzasadnienie dla ujmowania fałszerstwa jako naruszenia prawa do prawdy, poprzez stwierdzenie, że to prawo istnieje jedynie w ramach *publica fides*. Później doktryna *publica fides* stała się odrębną teorią. W penalizacji fałszerstwa upatrywano ochrony określonych poręczeń, które obdarzane są zaufaniem publicznym względnie wiarą publiczną, przy czym było to uważane za niezbędne zjawisko w ramach obrotu prawnego. Z uwagi na to, fałszerstwo przedmiotów stanowiło zamach na *publica fides*.<sup>18</sup>

Z teorią *publica fides* ściśle związek ma pogląd, że fałszerstwo dokumentu stanowi zamach na pewność i niezawodność obrotu prawnego. Zdaniem Hälschenera, poprzez fałszerstwo dokumentu następuje zamach na dobrą wiarę, wzajemne zaufanie, rzetelność. Zniekształcenie prawdy zagraża natomiast bezpieczeństwu obrotu prawnego. Allfeld zaznaczył, że pewność obrotu prawnego i gospodarczego często zależy od tego, że można wierzyć w prawdziwość pewnych ważnych dla obrotu prawnego oświadczeń, szczególnie w autentyczność określonych form uwierzytelnienia. Kto fałszuje takie oświadczenia lub fałszywe oświadczenia wprowadza do obrotu, ten szkodzi lub zagraża pewności obrotu prawnego. W istocie przedmiotem ochrony przepisu penalizującego fałszerstwo dokumentu jest zasada dobrej wiary, a więc wzajemnego zaufania, rzetelności w obrocie. Jednak nie powinna być ona chroniona ze względu na nią samą, ale z uwagi na jej funkcję dla bezpieczeństwa obrotu prawnego. Maurach natomiast traktował przestępstwa przeciwko dokumentom jako zamach na zaufanie publiczne, czystość i wiarygodność dowodu z dokumentu. Ochrona bezpieczeństwa i wiarygodności obrotu prawnego jest niekiedy rozszerzana przez szczególne wskazanie na obrót dowodowy bądź też całkowicie do niego ograniczana. Lackner upatrywał dobra prawnego chronionego przez przepis penalizujący fałszerstwo dokumentu w pewności, wiarygodności obrotu prawnego dokumentów.

Nagler, Jagusch i Tröndle uznali, że ochronie podlega bezpieczeństwo, wiarygodność obrotu prawnego, a szczególnie obrotu dowodowego dokumentów i znaków dowodowych w życiu handlowym lub w kontaktach prywatnych, w postępowaniach sądowych bądź w innych postępowaniach urzęd-

<sup>18</sup> *Ibid.*, s. 113–114.

dowych.<sup>19</sup> Zdaniem Bindinga, fałszerstwo stanowi zamach na akt dowodowy. Autor ten określił czyny skierowane przeciwko dokumentom jako zamachy na „czystość” przeprowadzenia dowodu, uwarunkowaną oryginalnością i prawdziwością środków dowodowych. Według Bindinga, przedmiotem zamachu jest nie środek dowodowy, ale sam akt dowodowy. Fałszerstwo stanowi pierwszą część zamachu na ten akt. Binding posługiwał się pojęciem – „autentyczność dowodu z dokumentu”, a nie – „autentyczność dokumentu”. Jako godną ochrony uznał on – obok autentyczności – także prawdziwość środków dowodowych, dlatego też zagrożenie karą przestępstw przeciwko dowodom ma generalnie gwarantować znalezienie prawdy jako celu dowodu. Binding zwrócił uwagę na dwa problemy, a mianowicie zakaz dowodzenia nieprawdy albo prawdy za pomocą fałszywych środków dowodowych oraz na zakaz dowodzenia nieprawdy jako prawdy przy pomocy autentycznych środków dowodowych. Jako przeprowadzenie dowodu traktował on każde zjawisko dowodowe, nie tylko procesowe.<sup>20</sup>

Zdaniem Cramera dobrem chronionym przez przepis penalizujący fałsz dokumentu jest bezpieczeństwo i niezawodność obrotu prawnego, przede wszystkim obrotu dowodów, opierającego się na posługiwaniu się mającymi postać materialną oświadczeniami jako środkami dowodowymi. Obrót ten polega na tym, że za oświadczeniami stoi określony wystawca, będący poręczycielem, a dokument jest w stosunku do niego skutecznym środkiem dowodowym. Obrót dowodowy dozna uszczerbku nie tylko wówczas, gdy nieautentyczny środek dowodowy wydaje się dostarczać dowodu przeciwko innej osobie niż prawdziwy autor, ale także wtedy, gdy przy pomocy fałszywego dokumentu nie można dostarczyć ważnego dowodu. Jest to szczególnie istotne w wypadku dokumentów, w których sprawca posłużył się fałszywym nazwiskiem. Istota fałszerstwa dokumentu polega zatem na nadużyciu formy udokumentowania w obrocie prawnym. P. Cramer podkreślił, że zagrożenie obrotu prawnego występuje także wówczas, gdy jest pewne, że dokument ma wartość dowodową tylko w ograniczonym kręgu osób, ponieważ zachwianiu ulega zaufanie do instytucji dokumentu jako środka dowodowego. Dotyczy to na przykład dokumentów sporządzonych pismem tajnym. Według Cramera, § 267 niemieckiego k.k. chroni obok obrotu prawnego także jednostkę, której pozycja dowodowa ucierpiała wskutek fałszerstwa dokumentu. Autor stwierdził ponadto, iż przepis ten nie chroni mienia, a także zaufania do prawdziwości treści dokumentu. Z uwagi na to autentyczność lub nieautentyczność dokumentu nie zależy od zawartości prawdy w oświadczeniu.<sup>21</sup>

---

<sup>19</sup> *Ibid.*, s. 116–117.

<sup>20</sup> *Ibid.*, s. 119–120.

<sup>21</sup> P. Cramer [w:] A. Schönke, H. Schröder, Th. Lenckner i in., *Strafgesetzbuch. Kommentar*, München 1997, s. 1979.

Dobrem chronionym przez art. 270 § 2 k.k., sankcjonujący bezprawne wypełnianie blankietu, jest obok wiarygodności dokumentu także interes majątkowy lub niemajątkowy osoby podpisanej na blankiecie.

Przedmiot ochrony przepisu sankcjonującego fałsz intelektualny bezpośredni stanowi kilka dóbr (art. 271 k.k.). Na pierwszym miejscu należy wskazać na wiarygodność (w znaczeniu prawdziwości) dokumentu. W artykule 271 k.k. mówi się bowiem wprost o poświadczeniu nieprawdy. Dokument zawierający poświadczenie nieprawdy to dokument autentyczny, ale nie jest dokumentem wiarygodnym, gdyż zawiera w swojej treści nieprawdę. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prawa karnego podkreśla się, że przedmiotem ochrony przepisu penalizującego tzw. fałsz intelektualny dokumentu jest „prawdziwość pism urzędowych i zaufanie zarówno przełożonych, jak i ogółu obywateli do tego, co urzędowo w nich stwierdzono”.<sup>22</sup> Podmiotem czynu zabronionego przewidzianego w art. 271 k.k. jest funkcjonariusz publiczny lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu. Pozwala to na wyszczególnienie jeszcze jednego dobra chronionego poprzez ten przepis. J. Śliwowski określił to dobro jako „rzetelność funkcji publicznej i zaufanie, z jakim łączy się jej wykonanie”.<sup>23</sup>

W artykule 272 k.k. penalizacją objęto wyłudzenie poświadczenia nieprawdy. Przedmiotem ochrony są w tym przypadku – obok wiarygodności (prawdziwości) dokumentu, zaufania do jego treści – także wolność osoby wystawiającej dokument od stosowania wobec niej podstępnego wprowadzenia w błąd.

Przedmiotem ochrony art. 273 k.k. sankcjonującego użycie dokumentu zawierającego poświadczenie nieprawdy jest przede wszystkim pewność obrotu prawnego, zagrożona poprzez użycie takiego dokumentu.

Analiza dóbr prawnych chronionych przez przepisy zawarte w rozdziale XXXIV k.k. prowadzi do wniosku, że rodzajowy przedmiot ochrony wykracza poza wskazaną w tytule tego rozdziału wiarygodność dokumentów. Takie bowiem zachowania jak np. zbycie dokumentu stwierdzającego tożsamość (art. 274 k.k.) bądź ukrycie lub usunięcie dokumentu, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, nie naruszają wiarygodności dokumentu. Dobrem chronionym przez wszystkie przepisy ujęte w rozdziale XXXIV k.k. jest znaczenie dokumentu, a ściślej jego znaczenie dowodowe. Z dokumentem wiąże się bowiem określone uprawnienie, stanowi on więc dowód tego uprawnienia lub też jego treść dowodzi prawa, stosunku prawnego bądź okoliczności mającej znaczenie prawne. W przypadku fałszerstwa dokumentu powstaje zatem fałszywy dowód. Użycie fałszywego dokumentu może spowodować dowiedzenie nieprzysługującego komuś uprawnienia albo

<sup>22</sup> M. Siewierski [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 698.

<sup>23</sup> J. Śliwowski, *op. cit.*, s. 554.

wykazanie prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne, nieodpowiadających rzeczywistości stanowi rzeczy. Znaczenie dowodowe dokumentu chronione jest nie tylko przez przepisy penalizujące fałsz dokumentu, ale również przez przepisy określające inne czyny godzące w dokument, np. art. 276 k.k., zgodnie z którym odpowiedzialności karnej podlega ten, kto niszczy, uszkadza, czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, jakim nie ma prawa wyłącznie rozporządzać. Dokonanie tych czynów powoduje, że dokument traci swoje znaczenie dowodowe (wskutek zniszczenia lub uczynienia bezużytecznym) bądź jego znaczenie dowodowe ulega zmniejszeniu (wskutek uszkodzenia). Ukrycie albo usunięcie dokumentu pociągnąć może za sobą niemożność udowodnienia prawa, z którym łączy się określony dokument albo prawa, stosunku prawnego bądź okoliczności mającej znaczenie prawne, o jakich świadczy treść dokumentu.

We wszystkich trzech polskich kodeksach karnych odpowiedzialność karna za czyny skierowane przeciwko znakom granicznym regulowana jest w tym samym rozdziale co przestępstwa przeciwko dokumentom. Wynika to z faktu, że dokumenty i znaki graniczne pełnią podobną funkcję. Czyny skierowane przeciwko znakom granicznym można odnieść do czynów skierowanych przeciwko dokumentom. Niszczenie lub uszkodzenie znaków granicznych odpowiada niszczeniu lub uszkodzeniu dokumentu (art. 276 k.k.), usunięcie znaku granicznego bądź uczynienie go niewidocznym – odpowiada usunięciu dokumentu (art. 276 k.k.). Przesunięcie znaku granicznego natomiast przypomina przerobienie dokumentu (art. 270 § 1 k.k.), fałszywe wystawienie porównywalne jest z podrobieniem dokumentu (art. 270 § 1 k.k.).<sup>24</sup>

Fałsz dokumentu jest czynem zabronionym, który może cechować różny stopień społecznej szkodliwości. Wśród elementów – które zgodnie z art. 115 § 2 k.k. należy brać pod uwagę przy jego ocenie w odniesieniu do fałszu dokumentu – przede wszystkim mają znaczenie: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków. Pierwszy element, jakim jest rodzaj i charakter naruszonego dobra, związany jest z różnorodnością dokumentów, które stają się przedmiotem fałszu materialnego lub intelektualnego. Na stopień społecznej szkodliwości fałszu dokumentu ma więc wpływ rodzaj i charakter fałszowanego dokumentu. W nawiązaniu do drugiego kryterium należy zaznaczyć, że choć wyrządzenie szkody lub groźba jej spowodowania nie jest znamieniem przestępstwa fałszu dokumentu (z wyjątkiem czynu sankcjonowanego w art. 270 § 2 k.k.), to jednak z działania sprawcy dopuszczającego się fałszerstwa może wynikać szkoda bądź jej niebezpieczeństwo. W takiej sytuacji rozmiary faktycznej lub potencjalnej szkody powinny być brane pod uwagę przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. Kryterium wagi

<sup>24</sup> Por. M. Siewierski, *op. cit.*, s. 701–702.

naruszonych przez sprawcę obowiązków ma szczególnie ważne znaczenie w odniesieniu do fałszu intelektualnego dokumentu. Decydującą rolę odgrywa tu charakter i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków oraz możliwość wywołania wskutek tego mniej lub bardziej poważnych skutków. Niewątpliwie ma to związek z wykonywaną pracą, zajmowanym stanowiskiem lub pełnioną funkcją, które to upoważniają sprawcę do wystawiania dokumentów.

Fałsz dokumentu należy do tej kategorii czynów zabronionych, których społeczna szkodliwość nie budzi wątpliwości. Sąd Najwyższy na gruncie rosyjskiego k.k. z 1903 r. stwierdził:

Szkodliwość fałszu polega na samej treści dokumentu, tj. na fałszywym zaświadczeniu w nim faktów, mających znaczenie prawne i mogących, w razie uznania ich za prawdziwe, wyrządzić szkodę interesom państwa lub osób prywatnych; wystarcza [...] w tej mierze sama tylko możliwość szkody [...]. Również obojętny jest [...] cel, do jakiego dążył sprawca, zamierzając [...] posłużyć się sfalszowanym dokumentem [...].<sup>25</sup>

Karalność fałszu dokumentu ma głębokie prawne i społeczne uzasadnienie. Świadczy o tym fakt, że jest on sankcjonowany przez prawo karne niezależnie od epoki czy ustroju społeczno-ekonomicznego, w ramach których tworzone są przepisy prawa karnego.

## SUMMARY

In the article the arguments justifying the punishability of document falsification have been presented. The term "falsification" is understood broadly. It includes the material falsification of a document (art. 270 § 1 of the penal code), the unlawful filling in of a blank form (art. 270 § 2 Penal Code), the intellectual direct falsification (art. 271 Penal Code) and the intellectual indirect falsification (art. 272 Penal Code). The arguments justifying the punishability of document falsification have been divided into two groups. The first includes legal arguments, the second – social arguments.

The article also refers to matters connected with the subject matter to be protected by the regulations which penalise the acts directed against documents. Detailed remarks refer to the values protected by the regulations which sanction the falsification of a document and by the regulations which define offences strictly connected with the document falsification: making use of a false document as if it were authentic (art. 270 § 1 Penal Code), of an unlawfully filled in blank form (art. 270 § 2 Penal Code) and of a document which contains the confirmation of untruth (art. 273 Penal Code). Opinions referring to such matters presented both by Polish and foreign scholars have been described.

---

<sup>25</sup> Orzeczenie SN z 27 maja 1921 r. ( Akta nr 993, 1921 r.), Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenia Izby Drugiej (Karnej), Warszawa 1921, s. 385.